

Borixon, ŻYCIA PÓŁ

Żyłem tu jak w biedzie
Żyłem tu jak król
I przeżyłem wielkie szczęście
Straszny ból
Przeleciało mi przez palce
Poszło w chu*
Szybko tu przeżyłem mego życia pół
Żyłem tu jak w biedzie
Żyłem tu jak król
I przeżyłem wielkie szczęście
Straszny ból
Przeleciało mi przez palce
Poszło w chu*
Szybko tu przeżyłem mego życia pół

Nie cytuję klasyków
One sa i słodko śpią na strychu
Nie przez pryzmat plików
Robię ten kawałek dla rapu miłośników
I nie jestem na cyku
Czy też na jakimś cyklu
Mam za sobą czas
I już nie tak łatwo oszukać mnie, byku
Ni e po trupach do celu
Mój przyjacielu, jak tak robisz to stój!
Czas zapier*
Ma rodzina mnie wspiera
Za to jestem jej wdzięczny w chu
I nie mówi mi o życiu
Po przeżyłem już trochę
Więcej niż pół
Żyłem tu jak w biedzie
Żyłem bracie tu jak król
Nie przeliczysz tego w sos
Kiedy zdrowie da ci dobrze w kość
I wtedy jak na złość
Nie pomoże ci nawet złamany grosz
Nie nastawiam się na ilość
Bo znam ludzi, których łączy miłość
I są szczęśliwi, nawet kiedy jadą zjebanym fiattem Stilo

Żyłem tu jak w biedzie
Żyłem tu jak król
I przeżyłem wielkie szczęście
Straszny ból
Przeleciało mi przez palce
Poszło w chu*
Szybko tu przeżyłem mego życia pół
Żyłem tu jak w biedzie
Żyłem tu jak król
I przeżyłem wielkie szczęście
Straszny ból
Przeleciało mi przez palce
Poszło w chu*
Szybko tu przeżyłem mego życia pół